



HARCERZE NA KURSIE SPADOCHRONOWYM



kończył egzamin pisemny, dopuszczający do skoków.

Kolejne dwa dni to już skoki z samolotu PZL 104 „Wilga”, oddawane z wysokości 1000 metrów. Wszyscy skoczyli trzy razy i, zgodnie z tradycją, na koniec dostąpili laszowania, czyli pasowania na skoczka i tym samym wstąpili w elitarny krąg skoczków spadochronowych. Każdy otrzymał swój własny dziennik z potwierdzeniem wykonanych skoków.

Harcerze skakali na spadochronach szybujących typu „MARS”, które są w kształcie prostokątnego

skrzydła i oczywiście są sterowane przez skoczka. Druhowie z Mikstatu zrobili też pierwszy krok do uzyskania oficjalnego znaku spadochronowego ZHP, który już niedługo będą z dumą nosić nad krzyżem harcercim na swoich mundurach.

Niektórzy z tej ekipy mają już za sobą kurs płetwonurka i uzyskali międzynarodowe uprawnienia do nurkowania na głębokość do 20 m. Jak widać, drużyny 1. Szczepu ZHP z Mikstatu, Bukownicy i Ostrzeszowa wyrastają na drużyny specjalnościowe, a tych w całym ZHP jest naprawdę niewiele.

W lipcu zaczynamy też kolejny kurs płetwonurkowy oraz kurs na patent sternika. Szczep posiada własną żaglówkę klasy „Omega” i właśnie na niej nasi przyjaciele z ostrzeszowskiego Klubu Żeglarskiego „Orion” będą nas szkolić.

Mimo utrudnień, spowodowanych koronawirusem, my się nie poddajemy i działamy, przestrzegając zaleceń, które spływają z kwatery głównej ZHP w Warszawie.



Pozdrawiamy serdecznie wszystkich sympatyków harcerstwa i skautingu oraz zapraszamy do wstępowania w nasze szeregi, bo sami widzicie, że w naszych drużynach cały czas coś się dzieje. Zapraszamy na stronę FB naszego Szczepu.

Do zobaczenia na szlaku harcercskiej przygody, która czeka właśnie na was. Czuwaj!

Zespół Promocji 1. Szczepu ZHP Ziemi Mikstackiej im. Powstańców Wlkp

Harcerze z drużyny 1. Szczepu ZHP Ziemi Mikstackiej im. Powstańców Wlkp. udali się do świebodzińskiego aeroklubu, gdzie wzięli udział w kursie spadochronowym, po którym każdy harcerz wykonał trzy samodzielne skoki.

Szkolenie spadochronowe planowaliśmy już w ubiegłym roku, lecz wtedy się nie udało. Ale, jak mówi komendant 1. Szczepu, phm. Mariusz Ciecchanowski - chcieć to móc, a trudności są po to, żeby je pokonywać. I tak też się stało. Od 10-12 lipca sześciu harcerzy z 3. WDH im. Powstańców Wlkp. pomknęło naszym busikiem „Karasiem” ku nowej przygodzie na lotnisko do Świebodzi, gdzie cała szóstka, wraz z kolegami komendanta szczepu, którzy, jak on, są żołnierzami WOT, wzięła udział w szkoleniu spadochronowym, zwieńczonym wykonaniem trzech samodzielnych skoków. Harcerska ekipa to: dh Mariusz Ciecchanowski, dh Jacek Sikora, dh Kamil Klimaszewski, dh Mateusz Gabryś, dh Szymon Bigdowski i najmłodsza - dh Kalina Graf, która ma 13 lat, ale sercem i hartem ducha przewyższa niejednego dorosłego.

W pierwszym dniu szkolenia wszyscy pilnie uczyli się teorii oraz ćwiczyli, do pełnego opanowania, sytuacje awaryjne, które mogłyby się wydarzyć w powietrzu, gdzie jest się zdany na swoje umiejętności. Szkolenie teoretyczne



grupa G3

Poszukuje

PRACOWNIKA DZIAŁU JAKOŚCI

ZE ZNAJOMOŚCIĄ JĘZYKA ANGIELSKIEGO ORAZ PROGRAMU SOLID WORKS

Oferujemy pracę w młodym i kreatywnym zespole z możliwością rozwoju oraz bardzo dobre warunki pracy i płacy.

Kontakt: osobiście w siedzibie firmy, Turkowy 65A lub pod numerem 605 31 91 91